24 GODZINY

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Dziś 16 stron

Środa, 11.03.1992 r. Nr indeksu 350-729 1000 Zł Częstochowa, Nr 50(422), rok III

Fot. A. Wierzbowski

Zamiast klasy średniej tworzymy klasę złodziei

Z posłem **Edmundem Krasowskim**, przewodniczącym sejmowej komisji stosunków gospodarczych z zagranicą i gospodarki morskiej rozmawia **Wiesława Sadowska.**

*** Zdobył pan popularność jako kat dla aferzystów. Idąc z panem korytarzem sejmowym słyszałam, jak poseł Gil żądał od pana „świeżych pączków". Jednocześnie tygodnik „Wprost" twierdzi, że prawdziwych afer w Polsce wcale nie ma, a pan tylko straszy, żeby zaspokoić społeczne zapotrzebowanie na takich, przez których biedniejemy. Jak jest naprawdę?**

– Ja nie tylko mówię, że afery są, ja udowadniam, że tak jest. Potężne afery są niemożliwe bez udziału osób ze szczytów władzy a te osoby będą krzyczeć, że żadnych afer nie ma, bo będą bronić własnej skóry i własnych interesów.

*** Czy ma pan te „świeże pączki"?**

– Pracujemy teraz nad niejaką firmą „Batax". Wykupiła ona niedawno Teatr Dramatyczny w Warszawie. Napisaliśmy do ministra kultury list z zapytaniem, czy wie komu sprzedał ten teatr.

dokończenie na str. 2

Z pustego w próżne, ale odważnie...

Z inicjatywy częstochowskiej Rady Regionalnej Unii Demokratycznej, w pierwszych dniach marca odbyło się spotkanie poświęcone problemom budownictwa mieszkaniowego. Obecni byli liderzy partii – Jerzy Ziora i Jerzy Zając, prezesi częstochowskich spółdzielni mieszkaniowych, przedstawiciele Zarządu Miasta w osobach wiceprezydentów J. M. Krykowskiego i Z. Śliwińskiego, a także jako gość honorowy p. dr Irena Herbet – doradca prezesa „Budbanku".

W dobie powszechnego omijania tematów trudnych, a sztucznego rozdmuchiwania zastępczych, jak choćby sprawy aborcji czy zapłodnienia in vitro, już sama decyzja mówienia o problemach dotykających w samej tylko Częstochowie blisko 20.000 obywateli i liczną grupę ich rodzin oraz rzeczywiste przyznanie się do niemożności szybkiego znalezienia wyjścia z impasu, wydaje się godne podkreślenia.

Intencją organizatorów spotkania nie było przełamywanie barier i stwarzanie perspektyw dla budownictwa mieszkaniowego, bowiem w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju nie byłoby to możliwe.

dokończenie na str. 8

Początek współpracy?

I w Urzędzie Wojewódzkim słychać będzie już niebawem język francuski, albowiem w miniony wtorek prowadzone były wstępne rozmowy związane z przyciągnięciem na rynek regionu przedsiębiorców francuskich zainteresowanych dostawami maszyn dla przemysłu rolno–spożywczego oraz z wchodzeniem w spółki z lokalnymi producentami. Rozmowy dotyczyły m.in. przetwórstwa ziemniaków, mięsa, warzyw, owoców i mleczarstwa.

W wyniku rozmów ustalono, że czterej przedsiębiorcy z północnej Francji przyjadą do naszego miasta w ostatnim tygodniu marca, by na miejscu zaznajomić się z naszą ofertą. Planowane jest również zorganizowanie w najbliższej przyszłości w Częstochowie francuskiego biura handlowego.

(pw)

Konkurs fotograficzny pod tym hasłem zorganizowały Młodzieżowa Akademia Życia „Kermit" i Sekcja Profilaktyki AIDS Grupy Lambada. Do końca maja można nadsyłać prace pod adresem Młodzieżowej Akademii Życia, ul. Braci Domagalskich 4.

W każdą środę między godzinami 17 a 20 pod numerem tele-

AIDS - nie odwracaj głowy

fonu 115–24 można uzyskać poradę w sprawie AIDS. Telefon zaufania – AIDS ma służyć wyjaśnieniu problemów i rozwianiu wątpliwości.

AIDS jest problemem, z którym musimy żyć i każdy z nas kiedyś może się z nim zetknąć. Najważniejsze więc, abyśmy potrafili nie zatykać uszu i nie odwracać głowy.

(ral)

Nic za darmo...

Spotkanie odbyło się z inicjatywy posła **Heleny Góralskiej** (UD), do której wójtowie zwracają się po rady, jak przeprowadzić budowę wodociągu czy gazociągu, jak doprowadzić do powstania w gminie oczyszczalni ścieków. I jak zdobyć pieniądze na taką inwestycję. Jeśli informacje – to u źródła. Najbardziej kompetentna jest tu pani **Maria Stolzman**, przewodnicząca pracom **Fundacji Wspomagającej Zaopatrzenie Wsi w Wodę.** Pomysł podchwycił Sejmik Samorządowy i stąd jej wczorajsze spotkanie z wójtami z terenu naszego województwa.

dokończenie na str. 8

Telewizja to ja

Kiedy Mariusz Wójcikiewicz wspiął się na dach wieżowca przy ul. Kosmowskiej – znalazł się na dachu świata. Jest to także świat kilku tysięcy mieszkańców częstochowskiej dzielnicy Północ, którzy mogli zobaczyć na ekranach swoich telewizorów planszę z napisem: „Kanał osiedlowy".

Mariusz Wójcikiewicz, elektronik z zawodu, a dziś wykonawca i właściciel pierwszej telewizji kablowej w Częstochowie, jest odrobinę zaskoczony tempem, w jakim przyszło mu odnieść sukces. Jeszcze latem zeszłego roku nie przypuszczał, że wkrótce zafunkcjonuje jako miejscowy Ted Turner – w kilka miesięcy stworzy dużą, profesjonalną sieć kablowej telewizji satelitarnej i będzie robił własne programy.

Pomysł wziął się z niezadowolenia.

dokończenie na str. 9

Jak wojewoda z rzemieślnikami

Do spotkania doszło 10 marca w budynku przy ul. Kościuszki. Brali w nim udział: wojewoda częstochowski Jerzy Guła oraz przedstawiciele częstochowskiego rzemiosła. Podczas spotkania prowadzono rozmowy na temat problemów związanych z rozwojem produkcji rzemieślniczej w naszym regionie, a także jej promocją w kraju i za granicą.

(pw)

EKSMISJA - NA BRUK

Eksmisja kojarzyła nam się dotychczas z sądowym wyrokiem, niestety, w praktyce niewykonywalnym, a to z powodu braku mieszkań zastępczych, w których można by umieścić wyeksmitowanych. W Wydziale Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego oczekuje na wykonanie kilkaset wyroków. Ostatnio stają się one coraz częstsze także wobec najemców spółdzielczych mieszkań, którzy nie uiszczają czynszu. Dotychczas wyrok eksmisyjny był więc wyrokiem, na egzekucję którego czekało się kilka bądź nawet kilkanaście lat. Nikogo nie można było po prostu wyrzucić na bruk.

1 marca br. termin „eksmisja" nabrał jednak nieco innego wydźwięku, przynajmniej dla niektórych. Nowelizacja prawa lokalowego dopuszcza bowiem możliwość eksmisji bez prawa do lokalu zastępczego, a więc w praktyce wyrzucenie na ulicę. Ma to zastosowanie tylko w jednym przypadku, a mianowicie niespłacenia kredytu zabezpieczonego na hipotece spółdzielczego mieszkania własnościowego.

(rab)

Co to za loteria?

Kilka dni temu, na chodniku przy skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Chochriakowa pojawił się kolejny ze słynnych już w naszym mieście samochodów, w którym kupić można było losy „superloterii »Extra Extra«".

– Każdy los wygrywa – kusiła reklama przylepiona do bocznej szyby „poloneza". I rzeczywiście, każdy, kto za 20 tys. kupił los loterii otrzymywał nagrodę – zawsze był to plastikowy, elektroniczny zegarek. Z pozoru był to zwykły chronometr, gdyż jak przeczytać można było w innym oknie samochodu, na liście nagród figurował on pod nazwą „zegarek z odczytem optoelektronicznym".

dokończenie na str. 8

Nietrzeźwość nie popłaca

... a już szczególnie, gdy pod wpływem alkoholu kładzie się człowiek na jezdni. Przekonał się o tym w poniedziałkowy wieczór 61–letni Edward J., który po pewnej ilości „głębszych" znalazł sobie legowisko na drodze w Wąsoszy. Tam potrącił go kierujący „fiatem 126p" 44–letni Bogdan K. Edward J. wylądował w szpitalu ogólnie potłuczony. Czy w przyszłości poszuka spokojniejszego miejsca do oczekiwania na „tupot białych mew" – trudno powiedzieć. Sprawą zajął się Komisariat Policji w Miedźnie.

(pw)

Zamiast klasy średniej tworzymy klasę złodziei

dokończenie ze str. 1

*** Co pan zarzuca tej firmie?**

– To samo, co na przykład radomskiej firmie „Herom", to znaczy wzbogacenie się na ewidentnych matactwach finansowych i na okradaniu budżetu państwa. Firma „Batax" podpisała z firmą NRD–wską kontrakt wartości 10 milionów rubli transferowych na dostawę 180 tys. ton nawozów sztucznych. Po pół roku okazało się, że kontrakt w ogóle nie doszedł do skutku. Firma „Batax" wykupiła ruble w polskim banku handlowym po 2100 złotych, przelała je na konto firmy niemieckiej, która wykupiła je z niemieckiego banku po 2,36 marki, a że kontraktu nie było, więc firma niemiecka zamiast oddać Polsce ruble transferowe oddała równowartość tych rubli w markach, licząc po 2100 za rubla, czyli 3 miliony marek zachodnich. Dlaczego firma „Batax" nie otrzymała zwrotu rubli, które nadal obciążają ujemne saldo Polski w handlu z RFN? Dlatego, że wymieniając je na marki w Niemczech obie firmy zarobiły na tej operacji kolosalne pieniądze, około 15 mln dolarów. I ta właśnie firma wykupuje Teatr Dramatyczny, finansuje musical „Metro", w środkach przekazu pokazywana jest jako wspaniała, rozwijająca się i w dodatku sponsorująca kulturę. Nikt nie pyta jakim to cudem w ciągu niespełna dwóch lat dorobiła się tak olbrzymich pieniędzy. Ten sam mechanizm, zwany aferą rublową, zastosowała w swoich operacjach firma „Herom", która jednak zachowywała się inteligentniej niż „Batax", gdyż nie obnosiła się ze swoim bogactwem. Udziałowcy „Bataxu" afiszują się pieniędzmi, chcą zaistnieć w świecie artystycznym a następnie na scenie politycznej.

*** Dlaczego rada miasta Warszawy wyraziła zgodę na sprzedaż teatru tej firmie?**

– No właśnie, dlaczego? Nikt nie jest w stanie kontrolować dziś samorządów terytorialnych, nawet NIK, czy Izba Skarbowa. W związku z tym w zarządach miast, gmin, korupcja jest ogromna. Symptomatyczne jest, że przez pół roku po wyborach do samorządów burmistrzowie, prezydenci przychodzili do nas, posłów, prosząc o interwencje, bo są słabi, bo nic nie mogą. Od półtora roku nikt z radnych do posłów nie przychodzi. Wszystko jest w porządku. Sejmiki samorządowe stały się państwem w państwie. Powstają spółki bazujące na budżetach gmin, członkami ich są najczęściej rodziny radnych. Źle będzie w Polsce, jeżeli w procesie powszechnej prywatyzacji przychodzić będzie facet z walizką pieniędzy a my mu sprzedamy wszystko, nie pytając skąd ma te pieniądze. Dlatego my, posłowie z komisji sejmowej, zadajemy niekiedy takie pytania. Są one bardzo niewygodne i dla kupujących, i dla sprzedających. Dlaczego korupcja zżera samorządy? Bo czują się bezkarne. Były one wybierane na zasadzie hasła: głosuj na komitety obywatelskie. Nie mają opozycji, wszystko w nich jest bagienne, nikt nie podskoczy, bo bagienko go ściągnie. W Sejmie jest inaczej, tu trwa gra polityczna poszczególnych ugrupowań. Wszystkie one czymś się od siebie różnią. A w radach miast? Jest wyłącznie gra interesów, które zaczynają się już od uposażeń. Przewodniczący rady zarabia często 10 milionów a do tego ma jeszcze 6–10 milionów diet. To jest śmieszne. Dlaczego – niech pani sobie przeleci przez gminy województwa radomskiego i zapyta, ile zarabia wójt, burmistrz czy prezydent. Nie chodzi o gołą pensję, te nie są zbyt wysokie, ale o całe pobory, z przeróżnymi dodatkami. Wtedy pani zrozumie, że jest to towarzystwo wzajemnych interesów. Oni nie pracują dla gminy, miasta. Pracują dla siebie. Dzieje się tak dlatego, że nie ma walki politycznej w terenie, nie ma tam opozycji. Gminy są bardziej skorumpowane niż ministerstwa. Zgłaszają się do mnie ludzie, którzy boją się swoich radnych. Wiedzą o przeróżnych machlojkach, ale boją się o nich głośno mówić. Niekiedy sesje rady odbywają się poza społeczeństwem. Informacje o tym, że sesja ma się odbyć są wywieszane na godzinę przed obradami. Taka taktyka radnych powoduje, że społeczeństwo odcina się od nich. Jest to bardzo niebezpieczne, bo ludzie odcinają się w ten sposób od pieniędzy, od swoich pieniędzy, bo radni dysponują pieniędzmi dla wszystkich mieszkańców, nie tylko dla swojego grona. Są to wręcz zalążki mafii.

Jutro ciąg dalszy

Zamiast do Petersburga alkohol trafił do Łodzi

Trzy ciężarówki z rejestracją czecho–słowacką wwiozły 7 bm. do Polski 72 tony alkoholu, przeznaczonego jakoby dla odbiorcy w Petersburgu. Nazajutrz pojawiły się puste na przejściu granicznym w Chałupkach, aby opuścić Polskę – poinformowała rzecznik prasowy Głównego Urzędu Ceł, **Krystyna Urbańska.**

Po zatrzymaniu ciężarówek i kierowców okazało się, że alkohol rozładowany został w Łodzi. W tej sprawie podjęto śledztwo. Nie wiadomo, gdzie znajduje się przemycony alkohol.

1500 miotaczy gazowych próbował przemycić do Polski obywatel litewski, którego zatrzymali celnicy na przejściu granicznym w Kunowicach – powiadomiła K. Urbańska. 1220 miotaczy gazowych próbował nielegalnie wwieźć do kraju nasz rodak, zatrzymany w Świecku.

Gorbaczowowi zginął zegarek

Michaiłowi Gorbaczowowi zginął w poniedziałek wieczorem zegarek na rękę. Nie wiadomo czy został ukradziony, czy były prezydent zgubił go podczas spotkania z mieszkańcami Guetersloh, ktoś w każdym razie zdobył niecodzienną pamiątkę.

Policja niemiecka zwróciła się z apelem do „uczciwego obywatela", aby oddał zgubę prawowitemu właścicielowi.

Komu przypadnie flota czarnomorska?

Podczas spotkania przywódców krajów członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw 20 marca Ukraina zamierza zażądać dla siebie 80 procent okrętów floty czarnomorskiej – oświadczył we wtorek w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Stampa" dowódca tej floty admirał **Igor Kasatonow.**

Wyjaśnił, że Wspólnota Niepodległych Państw gotowa jest dać Ukrainie tylko 20 procent okrętów tej floty. Tak więc 20 marca – kontynuował admirał – będziemy mieli do czynienia z konfrontacją dwóch punktów widzenia tej sprawy. Liczymy, że uda się osiągnąć kompromis. Już wcześniej postanowiono, że flota czarnomorska w dyspozycji Ukrainy nie będzie miała charakteru ofensywnego, ani też nie będzie dysponować bronią jądrową. Dlatego też Wspólnota Niepodległych Państw jest zdania, że te 20 procent okrętów wystarczy by Ukraina mogła wypełnić postawione przed nią zadania morskie.

Admirał obawia się nacjonalizmu, który określa jako „największe niebezpieczeństwo". Obawia się również sztucznego podziału floty i politycznego ekstremizmu.

Honecker grozi samobójstwem

Adwokat byłego przywódcy NRD **Ericha Honeckera** nie wyklucza możliwości popełnienia samobójstwa przez swego klienta w przypadku odesłania do Niemiec.

Honecker „kategorycznie odrzuca możliwość przybycia do Niemiec jako więzień" – powiedział we wtorek w Berlinie mecenas **Nicolas Becker.** Oświadczył jednocześnie, że nic mu nie wiadomo na temat kapsułki z cyjankiem potasu, którą – według tygodnika „Stern" – Honecker ma cały czas nosić przy sobie.

Pozbawili emerytów i rencistów 66 mln zł

O napadzie na listonoszkę poinformowała 10 bm. Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie. Napastnicy wciągnęli do piwnicy domu przy ul. Strzałowskiej i zaatakowali listonoszkę gazem łzawiącym. Zrabowano jej ok. 66 mln zł przeznaczonych głównie na wypłaty rent i emerytur. Trwają poszukiwania sprawców napadu.

„Agora" wygrała z Maziarskim

Sąd Wojewódzki w Warszawie zobowiązał 10 bm. **Jacka Maziarskiego** do złożenia publicznego oświadczenia, że nieprawdziwa była jego wypowiedź w lipcu ub.r. na łamach „Życia Warszawy", iż wydająca „Gazetę Wyborczą" spółka „Agora" „powstała w 1989 r. z pieniędzy przeznaczonych na całą ówczesną opozycję".

J. Maziarski ma złożyć w związku z tym wyrazy ubolewania z powodu narażenia „Agory" na utratę dobrej opinii i renomy wśród czytelników „Gazety Wyborczej".

Oświadczenie takie Maziarski ma opublikować w ciągu miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku, na swój koszt, na łamach „Gazety Wyborczej" i „Życia Warszawy".

Wyrok Sądu Wojewódzkiego nie jest prawomocny. J. Maziarski odmówił we wtorek skomentowania tego orzeczenia, zapowiedział jednak odwołanie się od niego do Sądu Apelacyjnego.

„Agora" wytoczyła Maziarskiemu proces o ochronę dóbr osobistych, zarzucając mu naruszenie jej dobrego imienia.

W czasie procesu prezes zarządu „Agory" i zarazem zastępca naczelnego redaktora „GW" **Helena Uczywo** stwierdziła, że wypowiedź Maziarskiego na łamach „Życia Warszawy" jest nieprawdziwa, a on sam nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich słów; zarzut zawłaszczenia pieniędzy przeznaczonych na całą opozycję uznała za „szkodzące dobremu imieniu »Gazety Wyborczej«, którą ludzie czytają dlatego, że jej wierzą".

J. Maziarski podtrzymywał konsekwentnie przed sądem swą wypowiedź dla „Życia". Jego zdaniem „Gazeta Wyborcza" miała „szczególne warunki startu" a uzyskanie przez „Agorę" kredytu bankowego nie byłoby możliwe bez „protekcji politycznej" wynikającej z postanowień „okrągłego stołu".

Wiadomości dnia

* **Andrzej Zalewski** został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w MSW.

* Ok. 1400 firm z 19 państw uczestniczy w otwartych we wtorek czterodniowych Międzynarodowych Targach Artykułów Konsumpcyjnych w Poznaniu.

* **Andrzej Bryt** został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

* Szef UOP, **Piotr Naimski,** w wywiadzie dla „Spotkań" oświadczył, że funkcjonowanie wielkich mechanizmów gospodarczych poza kontrolą państwa „w dalszej perspektywie może nawet zachwiać naszą państwową suwerennością".

* Badania prowadzone w ub.m. wskazują, że promieniowanie i skażenie powietrza w Polsce są na poziomie wartości z 1985 r., czyli sprzed katastrofy w Czernobylu. Wyższe pozostało jedynie skażenie cezem–137, który zgodnie z prawami rozpadu promieniotwórczego będzie powoli zanikał – poinformowało Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej.

* **Ewa Łętowska** została wybrana kobietą roku 91 w plebiscycie miesięcznika „Twój Styl".

(Wybrał C.K.)

Przywłaszczyli sobie znalezione papierosy

Aresztowanie policjantów w Sopocie

Komendant wojewódzki policji w Gdańsku polecił wszcząć postępowanie dyscyplinarne wobec sierżanta Zbigniewa B. i posterunkowego Jarosława D. z Komendy Rejonowej w Sopocie, którzy przywłaszczyli sobie znalezione na plaży w Gdańsku–Jelitkowie papierosy wartości 76 mln zł – poinformował PAP rzecznik prasowy KWP w Gdańsku

Wojciech Deptuła. Zostały one ukradzione przez nieznanych sprawców z hurtowni „Remavit" w Sopocie. Obu policjantów tymczasowo aresztowano.

DEPESZE

Powrót Orderu Orła Białego

2 marca br. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wniósł do Sejmu projekt ustawy o odznaczeniach państwowych, w którym proponuje m.in. przywrócenie Orderu Orła Białego – najstarszego i najwyższego odznaczenia w Rzeczypospolitej XVIII–XX wieku.

Drożej dla studentów obcokrajowców

Od nowego roku akademickiego czesne studenta obcokrajowca będzie wynosić od 3 do 7 tys. dolarów rocznie. Najwięcej zapłaci na kierunkach medycznych, artystycznych i reżyserii filmowej – poinformował dyr. Biura Kształcenia Zagranicznego MEN **Władysław Kryla.**

Inicjatywa prezydenta przerwała pracę komisji

Po 20 minutach wtorkowych obrad sejmowej Komisji Ustawodawczej zarządzono przerwę na konsultacje przewodniczącej komisji pos. **Teresy Liszcz** (PC) z marszałkiem Sejmu **Wiesławem Chrzanowskim** w sprawie nowej inicjatywy prezydenta, dotyczącej trybu uchwalenia Konstytucji.

Wiadomość o tej inicjatywie dotarła do komisji tuż przed posiedzeniem, podczas którego miało być przyjęte końcowe sprawozdanie z poselskich inicjatyw dotyczących trybu uchwalenia Konstytucji.

DEPESZE

Walki między armią a opozycją w Iraku

Od niedzieli trwają ciężkie walki między armią iracką a zbrojną opozycją Kurdów irackich (peszmerga) w okolicach Kirkuku, w północnym Iraku. Poinformowała o tym we wtorek Patriotyczna Unia Kurdystanu, kierowana przez **Dzalala Talabaniego.** Rzecznik unii oświadczył, że wojska irackie rozpoczęły ataki na trzy miasta kurdyjskie – Dalu, Rahim Kuta i Kalakut – przy użyciu czołgów, helikopterów i ciężkiej broni.

Prezydent De Klerk przepędzony przez studentów

Prawicowo nastawieni studenci przepędzili w poniedziałek wieczorem z Uniwersytetu w Bloemfontein prezydenta De Klerka, jego żonę Marike i ministra sprawiedliwości Kobie Coetsee, gdy usiłowali prowadzić kampanię na rzecz głosowania „tak" w referendum zapowiedzianym na 17 marca na temat reform politycznych w RPA.

Członkostwo w NATO kwestią czasu

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych **Jirzi Dienstbier** powiedział we wtorek, że już tylko kwestią czasu jest przystąpienie jego kraju, Polski i Węgier – byłych członków Układu Warszawskiego – do NATO.

Powstał fundusz odrodzenia i demokracji Gruzji

We wtorek opublikowano statut funduszu odrodzenia i demokracji Gruzji, którego założycielem jest **Eduard Szewardnadze.**

Bazę finansową funduszu stanowią prywatne oszczędności byłego ministra spraw zagranicznych ZSRR i honoraria za wykłady.

(opr. CK)

Częstochowa by night

Dziś relacja z największej w województwie dyskoteki w Poraju. W tamtejszym lokalu „Relax" od kwietnia ubiegłego roku w każdy piątek, sobotę i niedzielę odbywają się „potańcówki", które biją wszelkie rekordy popularności. Stali bywalcy pewnie natychmiast poprawiliby nas, że tak ulubione przez nich miejsce to nie żaden „Relax" tylko

Dyskoteka u Magilli

słusznie, bo rzeczony to właściciel i kręgosłup całego lokalu. **Jacek Szymonik**, bo o nim mowa, posiada ogromne doświadczenie w tego typu pracy. Od ponad siedmiu lat pracuje na dyskotekach. Początkowo jako bramkarz, poźniej szef. Jak sam mówi, bardzo to szczególna robota:

– To, że w tej chwili jest tutaj tak spokojnie, to efekt bez mała rocznej pracy. Tyle czasu zajęło nam „wychowanie sobie ludzi". Owszem, na początku zdarzały się drobne burdy, bo nie wszystkim miejscowym podobało się co tydzień tak wielu przyjezdnych, ale sprawna i fachowa obsługa przekonała ich, że się to nie opłaca. Nie, wcale nie polegało to na ciągłych manifestacjach siły. Po prostu, jeśli ktoś nabrudził, to musiał posprzątać i jeszcze miał miesięczny zakaz wstępu. „Relax" to bardzo popularne miejsce i taki zakaz to rzeczywiście argument.

Najlepszym dowodem na słuszność tego stwierdzenia może być fakt, że na ostatniej w karnawale dyskotece sprzedano 440 biletów. Polityka właściciela jest szalenie prosta, a jednocześnie efektywna. Godziwe warunki, miła atmosfera, spokój i bardzo niskie ceny. W piątek wstęp wolny, w sobotę 20.000, a w niedzielę 10.000 złotych.

„Moim marzeniem jest, by każdy z gości stracił u mnie 30 tysięcy złotych".

Średnia wieku bawiących się na dyskotece „U Magilli" to około 18 lat. Dla ludzi młodych mieszkających na wsi jest to jedyna, szczególnie zimą, rozrywka i możliwość wyżycia się. Poraj mimo swych 8000 mieszkańców nie posiada siłowni, sauny, pływalni czy ogólnie dostępnej sali gimnastycznej. Jest to więc jedyne miejsce, gdzie można się „poruszać". Ze względu na bardzo ograniczone możliwości finansowe przychodzą przede wszystkim po to, by tańczyć. Spożycie alkoholi jest bardzo niskie, większości wystarcza łyk wody czy coli i dalej na parkiet.

– Czasem bawią się tak dobrze, że gram do trzeciej czy czwartej rano – mówi miejscowy disc-jockey. – Praktycznie bez przerwy parkiet jest pełen, a ściany ociekają wprost wodą. W trakcie tych paru miesięcy poznałem już ich gusty muzyczne i staram się proponować te utwory, przy których bawią się najlepiej.

Cały sprzęt oświetleniowy wykonano we własnym zakresie. Dla tych, którzy ponad taniec przekładają inne rozrywki, w części kawiarnianej zainstalowano telewizory i zestaw do odbioru telewizji satelitarnej. W najbliższym czasie zostanie otwarta sala bilardowa czynna zarówno w czasie imprez, jak i w tygodniu. Właściciel planuje także uruchomienie baru z ciepłymi przekąskami. Dotąd korzystano z restauracji na dole lecz wiązało się to z dodatkowymi problemami. Ponadto łatwiej znaleźć na dyskotece chętnych na hamburgera niż schabowego z ziemniakami puree.

To wszystko przekonuje, że jednak można prowadzić tego typu działalność bez ciągłych interwencji policji, czy horrendalnych cen. Co najważniejsze wszystkim to się opłaca. Ludzie znakomicie się bawią, a właściciel zarabia. Pracujący w dyskotece także sobie chwalą, choć obowiązków nie brakuje. Nie istnieją etaty sprzątaczek czy kucharek, a „bramkarzy" częściej widzi się, gdy zbierają śmieci niż w trakcie rzeczywistych interwencji.

Co, niemożliwe? A jednak prawdziwe. Są jeszcze jak widać miejsca, gdzie młodzi przychodzą przede wszystkim potańczyć, choć zdarza się to coraz rzadziej.

WOJCIECH HOFLIK
ARTUR WITOSZEK
Zdjęcia Andrzej Zembik

Dylematy mieszkaniowe

Europejskie minimum stabilizacji mieszkaniowej wynosi 400 mieszkań na 1000 mieszkańców. Aby zaspokoić głód mieszkaniowy w Częstochowie konieczne jest wybudowanie około 20.000 mieszkań, a do średniego poziomu nawet z taką liczbą będzie nam jeszcze i tak dość daleko.

W normalnych warunkach gospodarczych podaż równoważy popyt. Dotychczasowy popyt na mieszkania był u nas znacznie większy niż podaż. W ostatnich miesiącach można jednak zauważyć, że na wolnym rynku nieruchomości znajdują się, i to w coraz różnorodniejszej ofercie sprzedaży, mieszkania, domy, place, kamienice, działki budowlane. Czego tylko klient sobie zażyczy: mieszkania standardowe, komfortowe, kamienice „całe" i w udziałach, działki mniejsze i większe, domy z garażami, pomieszczeniami gospodarczymi itp. Bogata oferta sprzedaży wynika jednak tylko i wyłącznie z wysokich cen. Aby kupić mieszkanie, czy dom z ogłoszenia trzeba mieć od kilkuset milionów do kilku miliardów złotych. Jasne jest więc, że na taki wydatek nie stać kogoś, kto z książeczką mieszkaniową w garści czeka na spółdzielcze mieszkanie od 10 lat, gnieżdżąc się przez ten czas we wspólnych pokojach z rodzicami czy teściami.

Jest duży i nie zaspokojony popyt na mieszkania, ale tanie. Dotychczas gwarantowały je spółdzielnie mieszkaniowe, ale po bardzo długim okresie oczekiwania. Obecnie sytuacja się zmieniła. Kolejka do własnego „M" ciągle jeszcze jest, ale bardzo prawdopodobne, że już niedługo problemy mieszkaniowe zakończą się i to skutecznie, aczkolwiek smutno. Już dziś około 50 procent członków spółdzielni nie stać na mieszkania.

Średnia cena 1 m kwadratowego polskiego mieszkania jest dwuipółkrotnie wyższa od średniej płacy. W krajach rozwiniętych te ceny są do siebie zbliżone, nam jednak daleko do takiej normalności. Nie będzie więc żadnego budownictwa mieszkaniowego, jeśli koszt wybudowania 1 m kw. mieszkania będzie rósł szybciej niż płace.

Obecnie 2/3 środków budżetowych przeznaczonych na „mieszkaniówkę" kierowane jest do tych, którzy mieszkania już posiadają, natomiast tylko 1/3 służy inwestycjom mieszkaniowym. Wszystkim bez wyjątku dopłaca się do świadczeń eksploatacyjnych kosztem zmniejszenia puli finansowej przeznaczonej na wybudowanie nowych mieszkań. Trudny dylemat – dopłacać dalej, czy też nie, trzeba będzie w najbliższym czasie rozwiązać. Wcześniej nikt nie chciał przyłożyć do tego ręki, jako że byłyby to decyzje niepopularne, choćby dlatego, że tych, którzy mają mieszkania, jest jednak więcej niż tych, którzy na nie dopiero czekają. Decyzja o wstrzymaniu dopłat do kosztów eksploatacji uderzy po kieszeni wszystkich lokatorów.

Dochodzenie do równowagi po okresie wypaczeń i paradoksów jest więc bardzo trudne i bolesne. Niestety, chyba nieuniknione...

BARBARA ZALESKA

Co słychać?

Sposób na życie

Właściwie, to mógłbym zacząć narzekać, tak jak mnóstwo moich znajomych, których zazwyczaj pytam o to samo. Ale, widzisz, nauczyłem się swoistej „gry w zadowolenie". Sprawa jest prosta – polega na tym, żeby w każdej sytuacji nawet nie wiem jak bardzo niemiłej, czy nawet krytycznej, znaleźć coś, z czego można by się było ucieszyć.

Przykład? Proszę bardzo. W ostatni piątek poszedłem do wypożyczalni kaset wideo, żeby pożyczyć coś na weekend. Ponieważ miałem do dyspozycji aż trzy dni, więc wybrałem sobie dość potężny repertuar. Niektóre z tych kaset były na tyle ciekawe, że obejrzałem je już do soboty rano. W tej sytuacji zdecydowałem się je oddać – zamienić na trzy inne, a ponieważ wszystkie były zapłacone do poniedziałku, więc wyobrażałem sobie, że uprzejma pani wypożyczy mi je i nie zażąda pieniążków, bo niby za co. Widzisz, okazało się, że jestem niepoprawnym optymistą, bowiem zapłacić musiałem i tak, a w rezultacie te poprzednie zostały policzone ponad połowę drożej. Zapytasz jaki tu powód do zadowolenia? Ano taki, że nie będę już musiał więcej fatygować się do tej wypożyczalni. Mimo że ma rozbudowany repertuar. Wniosek – zaoszczędzę czas i pieniądze.

W taki sam sposób staram się zachować w miarę pogodną twarz dla wszystkich znajomych i nieznajomych i z przyjemnością stwierdzam, że odkąd w ten właśnie sposób postępuję, prawie wcale nie odczuwam stresu, mniej się denerwuję i w ogóle jest mi lżej.

Zresztą nie tylko ja mogę cię zapewnić o zaletach tego sposobu na życie. Polecam go wszystkim moim znajomym i nie zdarzyło mi się jeszcze, żeby mi się ktokolwiek skarżył. Na przykład jedna z koleżanek niedawno przechodziła głęboki kryzys rodzinny i nie tylko (mąż ją zdradził, oszukiwał i w ogóle – był „be"). Wyobraź sobie, że ta dziewczyna jest jedną z najpogodniejszych, jakie znam, bowiem wytłumaczyła sobie między innymi tak:

„Nareszcie nikt mi nie będzie brzęczał nad uchem, nikt nie powie mi: »Co tu chcesz kupić?« w momencie, kiedy przechodząc koło sklepu zerkam na którąś z wystaw, nikt nie będzie mi marudził, gdy będę chciała przez całą noc poczytać książkę przy świetle lampki".

Fakt, wymaga to wiele samozaparcia i ogromnej cierpliwości, ale opłaca się bardzo. Tak więc jeśli pytasz mnie co słychać, mogę ci tylko powiedzieć, że jest nie najgorzej, a będzie coraz lepiej.

JOANNA

JEST ROBOTA! Giełda pracy

Poszukujesz pracy – czytaj codziennie naszą rubrykę. Potrzebujesz pracownika – daj ogłoszenie. Bezpłatne. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie (449–75 i 449–88), osobiście i listownie (Al. NMP 43).

• Mężczyzna: wykształcenie średnie rolnicze, pracował jako szlifierz i kierowca, posiada własny samochód „nysa" furgon – poszukuje pracy. Kontakt w redakcji.

• Zatrudnię tokarza. Brzeziny – Szczekaczka 59 A (dojazd „14" do końca).

• Sprzedawca (mężczyzna) ze znajomością AGD i elektroniki poszukuje pracy. Tel. 463–70, a po godz. 19 tel. 529–81.

• Zakłady Gospodarcze „Unia" sp. z oo. Częstochowa ul. Sikorskiego 13, tel. 560–97 zatrudnią akwizytatorów z własnym samochodem znających branżę elektryczną.

Co to za loteria?

dokończenie ze str. 1

Lista obejmowała też inne nagrody: samochody „polonezy", telewizory kolorowe, pralki automatyczne i magnetowidy. I wszystko było niby w porządku, kuszeni fortuną ludzie buliliby dalej, bez zmrużenia oka za plastikową, kupowaną najpewniej na Dalekim Wschodzie na kilogramy tandetę, gdyby nagle do samochodu nie zbliżyło się salutując, dwóch strażników miejskich.

– Poprosimy dokumenty i zezwolenie na handel. Pewnemu siebie przez cały czas sprzedawcy losów zrzedła jednak mina, gdy dowiedział się, że certyfikat wystawiony przez firmę kierującą loterią – John International Music Sponsor, uprawniający rzekomo do handlu na terenie całego kraju, nie obowiązuje w Częstochowie. Straż Miejska zaproponowała mandat, a po odmowie przyjęcia skierowała sprawę do kolegium.

Ostrzegamy amatorów szybkiego zarobku, między innymi chętnych na rozprowadzanie losów loterii „Extra Extra".

Wydawany w Warszawie certyfikat firmy jest nieważny. Chcąc prowadzić handel obwoźny, m.in. sprzedaż losów z samochodu w Częstochowie trzeba wciągnąć się do ewidencji Wydziału Handlu UM, a później uzyskać lokalizację w Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg i Mostów.

A swoją drogą, co to za loteria, w której każdy los wygrywa?

(an)

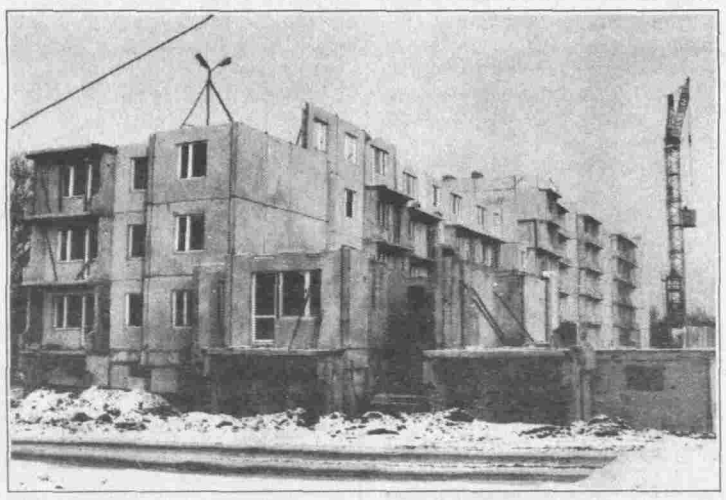

Fot. A. Zembik

dokończenie ze str. 1

Fundacja wodna jest już w naszym województwie znana, pomogła w budowie 50 wodociągów i sieci kanalizacyjnych. Co zrobić, aby pomogła w kolejnych? Jeśli gmina czy spółka wodnokanalizacyjna (a więc osoba prawna), na wniosek istniejącego komitetu społecznego chce wybudować wodociąg, jeśli rzecz się dzieje na wsi a nie w małym miasteczku, społeczność miejscowości pokryje 30% kosztów inwestycji. Przeprowadzony został uczciwy przetarg na taniego wykonawcę, istnieje dokumentacja techniczna – można się zwrócić do fundacji o kredyt. Oprocentowanie kredytu w tym roku wynosi 0,3 stopy kredytu refinansowego, a więc około 12% rocznie. Po spełnieniu tych warunków należy zgłosić się do fundacji. Pozostaje prawidłowe wypełnienie wniosku kredytowego (w tym może pomóc na przykład Fundacja Inicjatyw Społeczno–Ekonomicznych i jej agencje), a po ewentualnym otrzymaniu kredytu spełnienie zawartych w umowie warunków dotyczących terminu wykonania spłaty...

Zaostrzenie przepisów o ochronie środowiska spowodowało, że gminy częściej myślą o własnych, małych oczyszczalniach ścieków.

Nic za darmo

Nie muszą być to bardzo drogie inwestycje, czasem warto pomyśleć o zagrodowych, gdy zabudowa wsi nie jest wystarczająco zwarta. Fundacja zaoferowała wszystkim województwom swoją pomoc (nasz nie zareagował) – odpłatne (po kosztach własnych) uczestnictwo eksperta fundacji w wyborze koncepcji wiejskiej oczyszczalni. Jeśli wybrany zostanie odpowiedni jej typ, tani w budowie i użytkowaniu, jeśli fundacja poprze pomysł, znowu spełnione zostaną wszystkie warunki – możliwe będzie uzyskanie kredytu. Fundacja Wodna może także pomóc w wyszkoleniu budowy małych elektrowni, pracowników gminy, związanych z problematyką ochrony środowiska.

Są i inne instytucje wspomagające inwestycje infrastrukturalne wsi: Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Wspólna (polsko–amerykańska) Komisja ds. Pomocy Humanitarnej. Po latach bojów powstała również Fundacja Rolnicza. Wszystkie te instytucje proponują kredyty. Nie dotacje – te może oferować jedynie budżet państwa, a nie jest jasnowiadomo w najlepszej sytuacji. I raczej nie warto liczyć na nie w 1992 roku.

Istnieją także instytucje, które mogą pomóc świeżym przedsiębiorcom w rozpoczęciu działalności gospodarczej. Znowu warunki... Tu niezbędne jest przygotowanie tzw. biznesplanu, czy też analizy opłacalności przedsięwzięcia. Nie jest to łatwe, ale trzeba się nauczyć. Znowu – są instytucje, które mogą pomóc w ich przygotowaniu, choćby wspomniana FISE.

Trzeba się do tego przyzwyczaić. Czasy dotowania skończyły się. Nie ma nic za darmo. Choć można uzyskać dużą pomoc.

DOROTA STEINHAGEN

PS. Zainteresowane gminy informujemy, że wszystkie adresy, kontakty oraz wykaz warunków uzyskania kredytów od poszczególnych instytucji pani Maria Stolzman pozostawiła w Biurze Sejmiku Samorządowego.

Z pustego w próżne, ale odważnie...

dokończenie ze str. 1

Spotkanie, pomimo iż zaprezentowano przyczyny, z powodu których problem mieszkaniowy nie ma szans na szybkie rozwiązanie, nie przyczyniło się jednak do posunięcia spraw związanych z budownictwem mieszkaniowym do przodu. Tak się nie stało i stać nie mogło, choćby dlatego, że brak stabilizacji politycznej, recesja gospodarcza, wysoka stopa inflacji, nieuporządkowanie dotychczas istniejącego systemu mieszkaniowego są problemami ogólnokrajowymi i ich rozwiązanie nie leży w mocy lokalnej komórki partii politycznej.

Wydaje się jednak, że podczas spotkania zabrakło bardzo poważnego aspektu, a mianowicie próby rozważenia możliwości zaradzenia problemowi na skalę lokalną. Pod koniec ubiegłego roku dużo mówiło się o rewelacyjnie tanim budownictwie komunalnym. Prowadzone były rozmowy z amerykańskimi i kanadyjskimi firmami budowlanymi, nawiązywane kontakty z Francją. W planach było znaczne poprawienie sytuacji mieszkaniowej. „Miasto posiada pieniądze tak na budownictwo, jak i na wiele innych działań" – zapewniał prezydent J. M. Krykowski. Negocjowano warunki korzystnego kredytu z Banku Światowego i podejmowano wiele innych, mających przynieść radykalną poprawę, decyzji. Ponieważ nie widać symptomów poprawy, dziś jakby niecz zbladły nadzieje na większą liczbę tanich mieszkań i to w dodatku szybko wybudowanych. Może jednak nie do końca rozwiały się miraże, bo przecież ciągle i niezmiennie istnieją, wydaje się realne wyliczenia, mówiące o tym, że na terenie naszego miasta, można by wybudować 20–30 tys. mieszkań stosując system tzw. plomb, a więc bez konieczności ponoszenia zawrotnych kosztów u brojenia terenów pod zwartą zabudowę wielorodzinną. Pozostaje więc pytanie, kto i kiedy zechce wykorzystać te olbrzymie rezerwy naszego miasta?

BARBARA ZALESKA

Informator

Imieniny obchodzą:
KONSTANTYNA I BENEDYKT

CZĘSTOCHOWA

Państwowy Teatr Dramatyczny im. A. Mickiewicza – scena duża „Świętoszek" – g. 11.00.

KINA:

WOLNOŚĆ – „Rodzina Addamsów" – USA, g. 10.00, 12.30, 15.15, 17.30; „Odwet" – g. 19.45.

RELAX – „Nienormalni" – pol., g. 10.00; „Robin Hood" – USA, g. 17.00; „Zawód: pan młody" – USA, g. 19.00.

OKF – „Przebudzenie" – USA g. 17.30.

HUTNIK – „Ojciec chrzestny III" – USA, g. 17.00, 19.00.

BWA – wystawa „Historia fotografii polskiej", cz.I oraz wystawa prac Włodzimierza Kuleja.

MUZEA:

RATUSZ – Wystawa stała „Dzieje Częstochowy i regionu od pradziejów do współczesności" oraz zmienna „AK – 50 lat".

MUZEUM GÓRNICTWA I HUTNICTWA RUD ŻELAZA – nieczynne do odwołania.

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY – „Kultura łużycka w Polsce".

TELEFONY: Pogot. Policyjne – 997, Straż Poż. – 998, Pog. Ratunkowe – 999, Pogot. Gazowe – 992, Pogot. Sieci Elektr. – 991 i 462–45 – miasto, 430–59 i 485–15 – teren, Pog. Sieci Wod.–Kan. – 470–21, Pomoc Drogowa PZM 421–69, Telefon zaufania – 475–75, Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym – 450–37, Telefon zaufania „Monar" – 432–56, Młodzieżowy telefon zaufania – 411–11, Młodzieżowy telefon zaufania „Młodzież dla młodzieży" – 415–24 (wtorek, piątek 16.00–20.00), Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami – 424–68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt – 305–66.

INFORMACJE: **lotnicza** – Al. NMP 64 (przy Cepelii), tel. 437–49, **ośrodek informacji Naczelnej Organizacji Technicznej** – ul. Kopernika 16, tel. 434–20, **paszportowa** – tel. 496–59, **PKP** – ul. Piłsudskiego, tel. 413–37, **PKS** – al. Wolności, tel. 466–16, **telefoniczna** – tel. 913, **turystyczna PTTK** – Al. NMP 39/41, tel. 467–55.

DYŻURY APTEK:

ul. Wolności 23, ul. Wieluńska 18, ul. Armii Krajowej 43.

DYŻURY SZPITALI:

Oddz. Chirurg. – Szpital im. R. Weigla – Blachownia, ul. Sosnowa 16, Oddz. Urol., Okulistyczny, Laryngologiczny – Woj. Szpital Zespolony, ul. PCK 1, Oddz. Neurologiczny – Szpital im. W. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12.

(czynne całą dobę), 22–54–46.

HOTELE:

„PATRIA" – ul. Starucha 2, tel. 470–02.

„PERNIK" – Rocha 224, tel. 555–15.

„CENTRALNY" – ul. Piłsudskiego 3, tel. 440–67.

MOTEL „ORBIS" – al. Wojska Polskiego 281/7, tel. 556–07.

MOTEL „TURYSTA" – ul. Makuszyńskiego 58, tel. 522–36, 522–38, 522–80.

MOTEL PZMot. – al. Wojska Polskiego 181, tel. 32–56–11.

ZAJAZD „SKAŁKA" – al. Wojska Polskiego 82, tel. 324–66.

CAMPING „OLEŃKA" – ul. Oleńki 10/30, tel. 474–95.

GORZÓW

KINO

KOSMOS – nieczynne.

KŁOBUCK

KINO

MDK – nieczynne.

KRZEPICE

KINO

WARTA – nieczynne.

MYSZKÓW

KINO

JUBILEUSZOWE – nieczynne

OLESNO

KINO

ZNICZ – „Krwawy klejnot" – USA, g. 17.00, 19.00.

SZCZEKOCINY

KINO

MEWA – nieczynne.

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

DYŻURY APTEK:

MYSZKÓW – ul. Buczka 16
LUBLINIEC – ul. Lompy 8
ZAWIERCIE – ul. 3 Maja 1
STACJE BENZYNOWE – (czynne całą dobę)
al. Jana Pawła II – tel. 421–06
al. Wojska Polskiego – 324–32
al. Wojska Polskiego 112 – 326–89
ul. Św. Rocha – 573–213
ul. Warszawska – 539–14
ul. Zaciszańska 458–65

INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasłonięcia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jasnogórski – g. 21.00, Odsłonięcie Cudownego Obrazu – g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zasłonięcie Cudownego Obrazu – po zakończeniu mszy z godziny 18.30.

BAZYLIKA JASNOGÓRSKA Msze św. – g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPOWIEDŹ: w Bazylice – g. 6.00 – 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 – 19.30.

SKARBIEC – czynny w godz. 9.00 – 11.00.

ARSENAŁ – g. 9.00 – 16.30.

MUZEUM 600–LECIA – g. 9.00 – 16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II – przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433–02.

DOM WYCIECZKOWY – „Turystyczny", ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435–36.

WAŁY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA – g. 5.00 – 21.00.

PROGRAM III regionalny

15.00 Program satelitarny CNN, 15.30 Program dnia, 15.35 Program satelitarny MTV, 16.00 Aktualności, 16.05 „Przygody misia Colargola" – film dla dzieci, 16.20 Studio Regionalne, 16.35 „Prosto w oczy" – magazyn dla nastolatek w oprac. Cecylii Malińskiej, 17.05 „Kolekcja" – rep. Joanny Korskiej, 17.15 Studio Regionalne, 17.30 „Premiery Opola 91" (1) – progr. w opr. Mai Pawlity, 18.00 Aktualności, 18.30 „Przyjaciele wesołego diabła" – film fab., 19.[illegible] Program satelitarny MTV.

Miliony w ziemię

W połowie lat 80. – gdy mieliśmy do czynienia z „przewodnią siłą" – zadbano wreszcie o dostawę należytych ilości wody dla południowych dzielnic Częstochowy. Zakończono budowę nowego ujęcia wody w Juliance koło Częstochowy, skąd do miasta miała napływać krystalicznie czysta woda głębinowa z pokładów jurajskich. Inwestycją towarzyszącą była budowa wodociągowej sieci w dzielnicach południowych miasta. Naczelne hasło wówczas obowiązujące brzmiało: koniec kłopotów z wodą w kranach Błeszna. I miało już nie być „dni bez wody" w kranach tej dzielnicy.

Upłynęło kilka lat. I znów mieszkańcy Błeszna odkręcając krany w swoich mieszkaniach nie otrzymują wody. Dlaczego?

Okazuje się, że ktoś zawalił robotę. Albo rury instalacji wodociągowej zakopano zbyt głęboko i teraz trudno się do nich dostać w razie awarii, albo ktoś nie dopilnował należytego uzbrojenia instalacji wodociągowej w potrzebne sprzęty. Na przykład ilość wody wtłaczanej do rur jest większa niż jej ilość docierająca do odbiorców. W każdym razie kwoty naliczane poszczególnym odbiorcom za zużytą wodę nie pokrywają należności naliczanej przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. „Manko" sięga miesięcznie 50 mln zł, licząc według cen obowiązujących do 1 marca br.

Woda podawana przez ujęcie w Juliance albo rozprowadzana jest do odbiorców, u których nie zainstalowano liczników poboru tejże wody, albo gdzieś na nieszczelnych połączeniach rur wycieka w ziemię.

Ale wszystko się kręci. Spółdzielnia „Hutnik" płaci owe 50 mln zł miesięcznie dodatkowo, pośrednio kosztami obciążając mieszkańców, o naprawie wodociągu jednak się nie myśli. A że mieszkańcy znów miewają dni bez wody? Przecież przez lata zdążyli przywyknąć. Już pewno kupili sobie duże garnki i kubły, specjalnie przeznaczone na wodę pitną...

Teraz czekają, kto im pomoże. WPWiK nie chce przejąć sfuszerowanego wodociągu osiedlowego i płacić za jego remontowanie. Spółdzielni pewno na to nie stać. A mieszkańcy będą płacić?

(jot)

Fot. M. Olczyk

Kulej w BWA

W miniony piątek odbył się w Biurze Wystaw Artystycznych wernisaż wystawy prac częstochowskiego plastyka **Włodzimierza Kuleja.**

Ekspozycja obejmuje najnowsze dzieła artysty, składające się na „Cykl archeologiczny". Ponadto w BWA są prezentowane nieco wcześniejsze prace, tzn. obrazy sztandary.

Każdy, kto pragnie prześledzić najświeższe dokonania artysty, twórcze zmagania z materią dla wyrażenia tajemnicy egzystencji, powinien odwiedzić BWA. Okazja jest szczególna także dlatego, że prace W. Kuleja przedstawiane są częstochowianom po długiej, blisko pięcioletniej przerwie.

Wystawa jest czynna do 15 marca. Towarzyszy jej okolicznościowy katalog. Zainteresowani mogą także zgłaszać chęć nabycia prac.

(pw)

Fot. M. Olczyk

Telefon 449-75

Jestem przeciw

– To rubryka, w której wypowiadają się nasi czytelnicy. Jeśli uważasz, że jakiś fragment naszej rzeczywistości wymaga zmian, nie zgadzasz się z postanowieniami, uchwałami bądź masz własny komentarz do wydarzeń lokalnych – ZADZWOŃ! TEL. 449–75.

Dziś o tym, że reklama może stać się antyreklamą:

– Nie lubię sklepu alkoholowego przy ul. Garibaldiego za nachalnie rozwieszane w każdym wolnym miejscu plakaty. Nie wiem, czy reklama alkoholu nie jest w ogóle zabroniona, ale w naszym mieście, gdzie odbywa się Kongres Trzeźwości podobne zestawienie wygląda dość ponuro. Tymczasem nasze słupy ogłoszeniowe wyglądają tak, jakby nic się w Częstochowie nie działo, tylko czynny był sklep przy ul. Garibaldiego.

Kolejny sygnał dotyczy MZK:

– Raz jeszcze wydaje mi się, że ta firma ma zbyt wiele pieniędzy do wyrzucenia w błoto. Bo czy inaczej zaklejałaby fragmenty starych rozkładów jazdy na przystankach naklejkami z nowymi godzinami kursowania? Przecież ten patent sprawdzano niejeden raz i wiadomo, że wcześniej czy później będą zdrapane. Czy nie lepiej wykonać nowe, trwałe rozkłady, zamiast powtarzać tę samą robotę za parę tygodni?

(pw)

W „Wiesławie" zniżka

Mówić o pomocy dla potrzebujących – łatwo, o wiele trudniej zdobyć się na jakiekolwiek działanie. Każda tego typu inicjatywa cieszy, dlatego też „Dziennik..." nie stroni od ich przedstawiania.

Dziś słowa uznania należą się zakładowi fryzjerskiemu „Wiesława", znajdującemu się przy ul. Krakowskiej. Jedną z form działalności zakładu jest wykonywanie trwałej na gorąco. Właśnie tę usługę „Wiesława" proponuje emerytom taniej. Zniżka jest wysoka – 50–procentowa. Obowiązuje raz w miesiącu – w każdą pierwszą środę. W imieniu zakładu zachęcamy do skorzystania.

(pw)

Kuracja wstrząsowa?

Delegatura Częstochowska Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi uważa za swój obowiązek poinformować społeczeństwo o sytuacji służby zdrowia w naszym województwie.

Rosnące zagrożenia chorobami:
- układu krążenia
- nowotworami (w tym raka płuc)
- przedwczesnymi porodami
- wadami wrodzonymi

oraz nałogami i równoczesne systematyczne zmniejszanie nakładów na służbę zdrowia stawiają pod dużym znakiem zapytania dalsze jej sprawne funkcjonowanie.

Lekarze jako grupa zawodowa ponosząca do tej pory olbrzymie koszty wprowadzanych reform, rozumiejąc ich konieczność nie upomniała się o swoje uposażenia. Wszystkie braki organizacyjne i finansowe były rekompensowane ofiarną pracą białego personelu. Obecna sytuacja materialna naszej grupy zawodowej – ponoszącej największą odpowiedzialność za życie i zdrowie chorego stała się krytyczna.

Pensja lekarza stażysty wynosi 900.000 zł, lekarza po specjalizacji około 1.500.000 zł.

Reprezentując interesy zawodowe lekarzy w naszym województwie nie możemy wyrazić zgody na dalsze oszczędności w służbie zdrowia wyłącznie poprzez pogarszanie warunków pracy i płacy lekarzy.

W przypadku kontynuacji działań restrykcyjnych podejmiemy najdalej idące działania protestacyjne.

Za Delegaturę Częstochowską Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
wiceprzewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
Lek. stom. Roman Zommer

KRONIKA POLICYJNA

7 marca z pokoju hotelowego zajmowanego przez 42–letnią Lianę T. z Erewania nieznany sprawca ukradł 4,7 mln zł i 1800 rubli. Stratę zauważyła wieczorem, po powrocie do hotelu. Dochodzenie prowadzi komisariat I policji.

* * *

7 marca przy ul. Lipowej w Częstochowie spłonęły 3 melaminy własności Kombinatu Budowlanego nr 2, które zajęły się od wypalanej trawy. Tegoż dnia wieczorem w Koziegłowach od wypalanej łąki zapaliła się drewniana komórka, w której zniszczeniu uległy urządzenia ślusarskie i budowlane. Straty 8 mln zł.

* * *

Na wniosek Komisariatu II policji prokurator tymczasowo aresztował 41–letniego Krzysztofa K. z Blachowni pod zarzutem dokonania (27 lutego) włamania do sklepu wielobranżowego i kradzieży papierosów, czekolad i wędlin wartości ok. 4 mln zł.

* * *

8 marca w Marzęcicach k. Strzelec Wielkich głuchoniema 71–letnia Janina K. weszła na torowisko i potrącona została (ze skutkiem śmiertelnym) przez pociąg osobowy jadący do Siemkowic.

* * *

Feralny dzień 5 marca przyniósł 4 ofiary śmiertelne, o godz. 6.05 rano w Rzeniszowie na trasie DK – 1 kierujący „volkswagenem" 45–letni Tadeusz K. wpadł w poślizg, przejechał przez pas zieleni i zderzył się czołowo z „fordem–ascortem", kierowanym przez 39–letniego Włodzimierza S. W wypadku zginął kierowca „VW", kierowca „forda" i pasażerka „forda", 34–letnia Mariola S., łącznie 3 osoby. Tego samego dnia, o 18.30, w pobliżu Praszki, 38–letni Adam P. kierujący małym „fiatem" najechał na prawidłowo zaparkowanego i oświetlonego „robura". Zginął pasażer malucha 43–letni Czesław P.

Telewizja to ja

dokończenie ze str. 1

Jako mieszkaniec spółdzielczego bloku Wójcikiewicz nie mógł znieść bezradności spółdzielni nie umiejącej poprawić jakości programu telewizyjnego. Wymyślił więc taką telewizję, która zapewnia nie tylko doskonały odbiór, ale w dodatku na wielu programach.

Zaczynał amerykańskim sposobem – od pomysłu – nie tylko od pomysłu na coś, co dało mu i kilku kolegom miejsce pracy, także od pomysłu na kapitał. Na początku bowiem, poza ideą, nie miał nic – trochę pożyczył od znajomych i sprzedał „poloneza".

Na wielu balkonach, ścianach i dachach całej Polski istnieją tysiące anten satelitarnych, indywidualnych i zbiorowych. Pomysł Wójcikiewicza polegał na zaproponowaniu odbiorcom czegoś znacznie lepszego – zaproponował on założenie sieci ziemnej, solidnej, gwarantowanej, zapewniającej dobry odbiór sygnału.

Wśród wielu propozycji na anteny satelitarne, jakie trafiają do częstochowskich domów, propozycja Wójcikiewicza jest absolutnie bezkonkurencyjna. Niejeden mieszkaniec jednostki C osiedla Północ niedowierzająco pytał po raz drugi i trzeci: jak to, nie trzeba płacić abonamentu? Nie trzeba. Firma „Mar–Sat" nie bierze żadnych przedpłat czy zaliczek. Dopiero kiedy przedstawiciel stacji założy instalację i wszystko ustawi jak się należy – „Mar–Sat" pobiera 850 tys. złotych. To wszystko. Przez rok odbiorca programu może ograniczyć się do rozkoszowania kolorowymi obrazkami ze świata (Przypomnijmy – rozpoczynająca działalność podobna sieć spółdzielni „Nasza Praca" na Tysiącleciu ocenia koszt założenia instalacji na 1 mln 250 tys. zł plus miesięczny abonent).

Wójcikiewicz nie jest krezusem. Fundusze na rozbudowę linii czerpie z opłat, które napływają po podłączeniu do sieci kolejnego bloku mieszkalnego. Zdobywa zaufanie odbiorców konkretami, rachunkiem ekonomicznym łatwym do zrozumienia. Jego propozycja jest o niebo bardziej atrakcyjna od dziesiątek i setek małych stacyjek klatkowych czy blokowych. Sieć budowana jest wyłącznie na elementach oryginalnych, żadnego sztukowania [illegible]eszania technologii sprawdz[illegible]ej z naszymi wynalazkami. [illegible]je więc odbiorcom, poza g[illegible]rancją funkcjonowanie linii przez długie lata, także coś równie ważnego – konserwację sieci. Telewizja kablowa „Mar–Sat" jest bowiem siecią stałą – jej szef nie założył jej po to, aby zarobić i rozpłynąć się w sinej dali, jak to dzieje się często z różnego rodzaju komitetami osiedlowymi.

– Ja tu zostaję – mówi Mariusz Wójcikiewicz. – To jest mój warsztat pracy. Dziś poza programem TP można odbierać kilka programów satelitarnych (SAT 1, SKY ONE, PRO 7, MTV, LIFE STYLE, EUROSPORT, RTL PLUS). A będzie więcej.

Przed dwoma tygodniami pojawił się na antenie pierwszy własny program Wójcikiewicza. On sam jest przekonany, że przed telewizją osiedlową jest duża przyszłość – to nie tylko możliwość retransmitowania programów i filmów w polskiej wersji językowej. To przede wszystkim możliwość robienia własnych, osiedlowych i miejskich programów przeznaczonych dla mieszkańców dzielnicy. Zainteresowanie, jakie wzbudził zdaje się świadczyć, że właściciel stacji „Mar–Sat" ma rację.

STANISŁAW NOWAK

HOSSA BESSA

AKCJE NAJWYŻEJ NOTOWANE

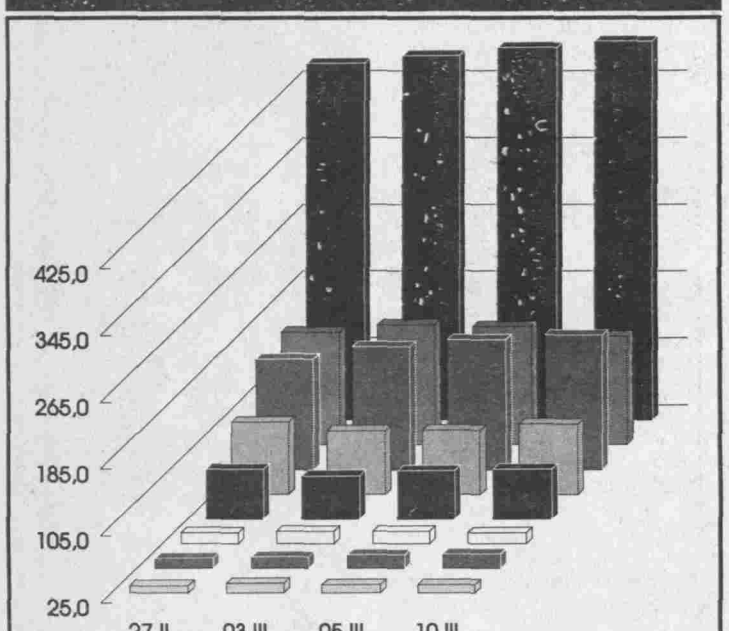

	27.II	03.III	05.III	10.III
Exbud	453,0	462,0	472,0	479,0
Wedel	160,0	169,0	166,0	155,0
Żywiec	157,0	172,0	180,0	186,0
Okocim	112,0	101,0	102,0	109,0
Irena	85,0	77,0	83,0	85,0
Kable	38,0	40,0	39,5	38,0
Wólczanka	37,5	39,0	42,0	42,5
Próchnik	34,0	37,0	35,0	35,5

Ceny podano w tys. zł

ŚWIĘTOKRZYSKA GIEŁDA TOWAROWA

Jacobs Kaffe:

Produkcja – Jacobs – Suchard GmbH, RFN – Austria, opakowania 250 g. „Meister roestung", ziarnista i mielona po 66 tys. zł za kg., „Wiener tradition" mielona, po 66 tys. zł, „Wiener melange" mielona, po 71 tys. zł, „Premiere No 1" mielona, po 85 tys. zł, „Monarch" ziarnista i mielona, po 93 tys. zł za kg. Ceny obowiązują loco Kielce i zawierają cło oraz podatek obrotowy.

Konserwy:

Konserwa turystyczna 300g, po 9,3 tys. zł, konserwa tyrolska 300g, po 9,8 tys. zł, mielonka 300 g, po 7,5 tys. zł, wołowina w sosie pikantnym 300 g, po 7 tys. zł, mielonka w tłuszczu z przyprawami 450 g, po 7 tys. zł, pasztet 450 g, po 7,5 tys. zł.

Owoce, przetwory:

Orzechy włoskie po 16,5 tys. zł za kg, sałatka szwedzka po 4,3 tys. zł, papryka konserwowa po 6,8 tys. zł, dżem z czerwonej porzeczki po 4,9 tys. zł. /ap/

Kielce, tel. 32-16-23(24,25), 21-721(22)

OBLIGACJE

Data zakupu	XII 1989 r.	V 1990 r.	VIII 1990 r.	X 1990 r.	II 1991 r.
Nominał obligacji	200.000	400.000	200.000	5.000.000	5.000.000
Aktualna wartość obligacji ze skumulowanymi odsetkami	679.880	923.482	423.420	9.574.284	7.167.134

Wartość podano w zł

PALIWO - ROTTERDAM 9.03.92

	Etylina "98"	Olej napędowy
1tona	197	156

Ceny podano w dolarach

KRUSZCE - ZURYCH 9.03.92

	złoto	platyna	srebro
1uncja =31.103g	349	361	4.16

Ceny podano w dolarach

KURSY WALUT 10.03.92

Waluta	Oficjalny		Kantorowy							
	Narodowy Bank Polski		KIELCE (Hotel „Bristol")		CZĘSTOCHOWA (Septurx-Wolność)		RADOM (Bank Ziemi Radomskiej SA)		RADOM („Fart", Żeromskiego 21, ☎ 238-72)	
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż
dolar	13.150	13.686	13.180	13.330	13.250	13.330	13.200	13.500	13.310	13.380
marka	7.888	8.210	7.930	8.070	7.980	8.070	7.800	8.100	7.925	8.000
funt	22.634	23.558	22.770	23.150	22.600	23.200	22.500	23.000	22.620	22.950
frank szw.	8.710	9.066	8.700	9.000	8.700	9.000	-	-	8.760	8.850
frank fr.	2.323	2.417	2.360	2.420	2.350	2.430	2.250	-	2.345	2.395
rubel	-	-	120	140	120	200	-	-	154	161
korona	-	-	435	445	438	443	-	-	425	448
forint	-	-	155	170	155	158	-	-	120	136

Londyn: 1funt=1.72$ 1funt=2.86DM 1$=1.66DM

NBP nie prowadzi sprzedaży walut. Ceny podano w zł

1 Części i materiały

Karoserię „Fiata" 126p (84) po wypadku – sprzedam. Poraj, ul. 1 Maja 25. C-215

Materiały budowlane „maksy" – taniej pilnie sprzedam. Częstochowa, ul. Warszawska 1 m 7. C-217

6 Lokale

Do wynajęcia lokal 70 m.kw. parter, centrum Częstochowy. Telefon: 47-15-47 Warszawa. C-211

Lokal sklepowy na osiedlu „Południe" o pow. 80 m.kw. – sprzedam. Wiadomość: Radom, tel. 311-607 (prosić Kazika). D-137

Stare budownictwo Kraków – zamienię na Kielce. Tel. Kielce, 31-74-06 P-45

Spółdzielcze trzypokojowe na dwa oddzielne. Kielce, 1-go Maja 139/21 B-190

7 Maszyny i urządzenia

Spawarkę „Bester 630" – 8 mln., „Bester 400" – 6 mln., wiertarkę WKA kolumnowa 10 mln – sprzedam. Kielce, tel. 31-51-14 K-185

Kompletną betoniarkę o wydajności 20-25 m.sześć/h – kupi, wynajmie – Przedsiębiorstwo „ABECO". Oferty składać: Al. Niepodległości 213, 00-973 Warszawa, skr. poczt. 164 A-113/PW

10 Medyczne

Stomatolodzy, hurtownie – Stomadent. Także duże ilości. Kozienice, 14-28-14 D-178

13 Nieruchomości

Duży dom murowany w okolicy Smykowa, gm. Raków – sprzedam, wydzierżawię lub zamienię na mieszkanie własnościowe. Wrocław, tel. 25-43-59 lub oferty nr K-129 Agencja Reklamowa, Kielce, Złota 3. K-129

Działkę, domek, samą działkę – kupię gotówką, zamiana. Kielce, tel. 434-95 K-173

Działkę na Marzyszu – sprzedam. Kielce, tel. 31-34-62 po godz. 16.00 K-190

Działkę budowlaną 62 ary uzbrojoną i ogrodzoną przy trasie – sprzedam. Częstochowa, ZWM 19 m 53. C-225

INWESTORZY ZAPRASZAMY i OFERUJEMY

- kompleksowe opracowanie dokumentacji proj. dla obiektów mieszkalnych, bud. ogólnego i przemysłowego
- wykonawstwo we wszystkich branżach własnych oprac. proj.
- nadzór autorski i inwestorski
- opracowanie i realizację czynników energetycznych (woda, para, gaz, sprężone pow.) do instalowanych zachodnich technologii
- pełną obsługę inwestycyjną wraz z koordynacją robót
- konkurencyjne ceny i krótkie terminy realizacji

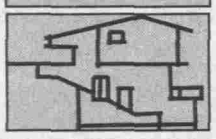

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG PROJ. I INWEST. "DOMIAST" w Radomiu ul. Struga 26/28, tlx. 67286 tel. 265-58, 291-81 w.174-178.

D-20/PW

STEFAN KANIA
Zakład Ślusarsko-Mechaniczny i Kowalstwa Artystycznego

poleca:

- wszelkie konstrukcje stalowe
- bramy, ogrodzenia, balustrady, kraty
- obróbka skrawaniem

Zapraszamy w godzinach 7.00-16.00

A240

18 Różne

LOMBARD (UDZIELANIE POŻYCZEK). KANTOR (CZYNNY TAKŻE W NIEDZIELĘ). ZŁOTO – MONETY – SZTABKI – OBLIGACJE. KIELCE, SIENKIEWICZA 21, TEL. 66-24-22 B-35

ALE HURTOWNIA! PAPIEROSY KRAJOWE DO 30%, SUPERIMPORT! WARSZAWA, KARCZUNKOWSKA 40, tel. 43-90-13 (7.00 – 19.00). A-102/PW

Posiadam warsztat nadający się na wszystko. Potrzebny wspólnik z propozycją. Kielce, tel. 66-02-27 K-167

Adresy biur pośrednictwa pracy na cyłym świecie + podanie o pracę w trzech językach – wysyła „RAMBIT" Skarżysko – Kam. 2, skr. poczt. 28. Opłata przy odbiorze 25 tys. zł. A-208

Naczepę 3 – osiową, 27 ton „FREUHAUF" (87) – sprzedam. Skarżysko, tel. 53-27-31 A-207

Szklarnię używaną, wyposażoną w ogrzewanie i żaluzje 20 x 6 m oraz 50 m x 12 m x 6 m, szkło przyciemniane gr. 6 mm, konstrukcja ocynkowana skręcana – sprzedam. Wiadomość: Kozienice, tel/fax 14-29-72 D-168

Namiot foliowy z centralnym ogrzewaniem, komin 400 mm. – sprzedam. Częstochowa, tel. 572-88 C-218

Garaż na motocykl w centrum – do wynajęcia. Kielce, tel. 473-61 K-184

Po likwidacji wypożyczalni „VIDEO" – sprzedam tanio kasety. Chmielnik, tel. 54-42-21 K-172

Srebrne monety z Papieżem i inne – sprzedam. Kielce, tel. 447-12 K-170

Stare fotografie – kupię. Szepetowski. Zakład fotograficzny. Radom, ul. Kusocińskiego 16. K-169

Posiadam samochód „Opel Kadett" Combi. Wolny czas. Oczekuję propozycji. Kielce, tel. 522-81 B-281

19 Samochody

„Poloneza" (89), przebieg 20 tys. km. – sprzedam. Częstochowa, tel. 334-15 (wieczorem). CB-81

Przyczepę ciężarową – sprzedam. Kielce, tel. 61-10-94 K-177

„Koreańskiego Mercedesa" – „Hyundai Sonata" (89) – okazyjnie sprzedam. Kielce, tel. 31-04-88 K-171

Fiata „Tipo" 1,3, benzyna, (88), stan idealny – sprzedam. Kielce, tel. 25-539 K-186

Nowe nadwozie „Wartburg 353" – sprzedam. Radom, tel. 314-984 w godz. 17.00 – 20.00 D-174

27 Ubiory

Suknię ślubną, welon (USA), głośniki – sprzedam. Kielce, tel. 503-33 A-227

28 Usługi

Wykonuję siatkę ogrodzeniową, ogrodzenia. Częstochowa, 651-307 CR-1

Przewozy „Zukiem". Częstochowa, 651-307 CR-1

Płytki elewacyjne z piaskowca. Wyrób i sprzedaż. Częstochowa, tel. 341-70 C-197

Malowanie, tapetowanie. Rachunki. Częstochowa, ul. Waszyngtona 18 m 19. C-203

Usługi stolarskie – drzwi różnego typu. Kielce, tel. 11-35-43 B-291

HIT NOWOŚCI

Przypominam, że można głosować na naszą LISTĘ PRZEBOJÓW, której pierwsze wydanie już niebawem. Głosujemy na 5 ulubionych piosenek pod adresem redakcji. Im więcej głosów, tym lepiej!!!

SINGLOWE:

„One" – U2
„Donot pass me by" – Hammer
„We are eatch other" – The Beautiful South
„Aint My beating heart" – Ten Sharp
„Time to make you mind" – Lisa Stansfield
„Weather whit you" – Crowded House
„Come as you are" – Nirvana
„Girls on my mind" – David Byrne

PŁYTOWE:

„After Hours" – Gary Moore
„Through the ice og love" – Randy Crowford
„The best of" – Foreigner
AC/DC – ukaże się niebawem dwupłytowy album z ostatniej trasy zespołu.

„DANGEROUS" – MICHAEL JACKSON

Na tę płytę czekał prawie cały muzyczny świat. Wcześniej Michael podpisał ze swą wytwórnią płytową kontrakt na 500 mln dolarów, najwyższy, jaki kiedykolwiek został podpisany. To jednak ciekawe wydarzenie, kiedy ktoś wydaje płytę po czterech latach milczenia i na dodatek mdleje z niepewności czy jego album sprzeda się równie dobrze jak poprzedni. Jackson wydał go dokładnie 26 listopada ubiegłego roku na całym świecie.

14 nowiutkich piosenek skoczyło od razu na szczyty list przebojów całego świata. Album poprzedzany był singlem „Black or White", zilustrowanym wspaniałym i kosztownym teledyskiem. To prawie w całości inny Michael Jackson od tego, którego znaliśmy wcześniej.

Po zrezygnowaniu z usług swego „nadwornego" producenta, którym był Quince Jones, Michael sam został producentem i postanowił całkowicie zmienić dotychczasowe brzmienie, sięgnął po sprawdzone „rapowe" aranżacje oraz skorzystał z usług znanego rapera Heavy D. „Jam". Trochę za dużo tego typu utworów, ale to właśnie one będą jego największymi przebojami.

No ale jest na tej płycie także stary Michael **„Heal the World", „Give in to me", „Goon To Soon"** czy też wspaniała gospel song **„Will you be there"**.

Jedni krytycy twierdzą, że Jackson pogubił się nieco artystycznie, inni wręcz przeciwnie – że wie co robi i to jego zamierzony cel. Mimo wszystko to bardzo dobra płyta.

TOMASZ SOKOŁOWSKI

ANGUS YOUNG AC/DC

KOKTAJL

* Pewien kupiec z New Hampshire (USA) sprzedaje autografy **Jima Morrisona** po 995 dolarów.

* Fani **Roxette** byli bardzo zdziwieni, kiedy była wokalistka Abby – ciemnowłosa Frida wyszła na scenę podczas koncertu jej pupili i zaśpiewała nową wersję „Money, Money, Money".

* Niedawny koncert **Pauli Abdul** zakończył się sporym nietaktem, kiedy to popularna wokalistka wykrzyknęła kilkakrotnie „Dziękuję Nowemu Jorkowi". Dopiero ktoś z organizatorów podpowiedział zażenowanej Pauli, że występuje właśnie w... New Jersey?

* Szacuje się, że przez 20 lat amerykańskie stacje radiowe odtwarzały superhit **Led Zeppelin** „Stairway to Heaven" („Schody do nieba") ok. 2 mln 874 tys. razy.

* Pierwsza gitara **Elvisa Presleya** (Martin D–18) została sprzedana za 180.000 dolarów na aukcji w Atlancie.

(BK)

NEW KIDS ON THE BLOCK zostali oskarżeni przez swego byłego producenta o to, że w czasie koncertów pomagali sobie komputerowymi playbackami uzupełniającymi ich luki głosowe. Proces trwa. Na razie „dzieciaki" przebąkiwują coś o zmianie nazwy na „The Boston Five".

TEVIN CAMBELL – najnowsze i najmłodsze (14 lat) amerykańskie odkrycie – staje się coraz bardziej popularny w Stanach. Nagrywał już z **Quincem Jonesem** i **Princem**, a znawcy przedmiotu wróżą mu wspaniałą karierę. Ostatnio wydał płytę **T.E.V.N.**, z niej pochodzi najnowszy singiel, **„TELL ME WHAT I WANT ME TO DO"**, który podbija serca, nie tylko amerykańskich nastolatek.

(T.S.)

BESTSELLERY:

KASETY:

MUSICSHOP, ul. Sienkiewicza (KIELCE):

„Dead Condemination" – Armagedon. „Damaged Justise" – Metallica

„Metallica" – Metallica. „Use your illusion I II". – GUNS'N ROSES

„Dig that groove baby" – „A far out disc" – Toy Dolls

PŁYTY ANALOGOWE:

KSIĘGARNIA im. S. Żeromskiego, ul. Sienkiewicza 60 (KIELCE):

Status Quo – „Rocking all over the years". Okudżawa – „Życzenia dla przyjaciół". Elton John – „The very best of". Dire straits – „On every street" i „Making movies". Rod Stevard – „Vagabond Heart".

NIRVANA

Co to jest **Nirvana?** To trzech szatanów z Seattle, którzy postanowili razem pograć i udało się, **K. Cobain, D. Grohl, Ch. Novoselic.** Zadebiutowali płytą **Bleach.** Przez nikogo jednak nie zauważoną. Zespół zaistniał dopiero pod koniec 91 roku. Wtedy to,

jesienią, grupa wydała singiel z piosenką **„Smells Like Teen Spirit"**, który w krótkim czasie stał się przebojem na świecie, także w Polsce. Trochę mroczne wideo, równie mroczna wspaniała piosenka, wyciągają Nirvanę na szczyt popularności.

Nirvana wydaje swą drugą płytę **„Never Mind"** pełną wspaniałych hitów.

Płyta momentalnie plasuje się na czele amerykańskiej listy Billboardu, detronizując samego króla – Michaela Jacksona. Być może nie jest to muzyka na listy przebojów, ale odkąd Garth Brooks osiągnął wielką popularność w Ameryce i Beverly Craven podbiła serca polskich słuchaczy. Wszystko jest możliwe. Krótko pisząc Nirvana powtórzyła historię Rem. Nie odchodząc od tego, co grali wcześniej, osiągnęli wspaniały, nie tylko komercyjny sukces. Są tacy, którzy twierdzą, że „Never Mind" to najlepsza płyta rockowa 1991, a Nirvana to najlepsze i najważniejsze odkrycie 1992. Ale na tym nie koniec. Ich poprzednia płyta Bleach także zaczęła się sprzedawać. Niewątpliwie do kupna płyty „Nerver Mind" zachęca singiel „Smeels Like Teen Spirit", ale są na niej także inne sympatyczne kawałki. „Louenge Act", „Something in the way", „In bloom". Powiem więcej – wszystkie utwory są sympatyczne, łącznie z brutalnym „Territorval Pissings". Polecam tę płytę, jest naprawdę niezła. A co w niej urzeka? Trochę prymitywny i prosty punk rock i jakiś nieokreślony bunt w ich muzyce. Oto cała Nirvana. **T. SOKOŁOWSKI**

KONCERTY

LEVEL 42 NIE PRZYJEDZIE!

Jeszcze tydzień temu pisałem w „HITCIE" o koncertach **LEVEL 42** w Polsce. Niestety, muszę zdementować tę informację.

Z powodu braku zainteresowania (do tej pory sprzedano 700 biletów na wszystkie trzy koncerty) trasę odwołano.

Za bilety będą, oczywiście, zwracane pieniądze. Kto następny?

20 KWIETNIA na stadionie Wembley w Londynie po raz ostatni wystąpi trzech pozostałych członków grupy **QUEEN.** Podczas koncertu wystąpią takie sławy, jak **George Michael, Elton John Beno z (U2), Rod Steward, Extreme** oraz **Madonna.** Lista gości nie jest jeszcze zamknięta. Organizator Roger Taylor oczekuje potwierdzenia przybycia od **Guns'n'Reses** i **Dire Straits.** Dochód z tego koncertu przeznaczono na fundusz walki z AIDS.

KONCERTY

SŁONECZNA GWIAZDA

Tak od czasu wylansowania przeboju „Tyle słońca w całym mieście", nazwano **ANNĘ JANTAR.** Za kilka dni minie kolejna rocznica jej tragicznej śmierci.

Anna Szmeterling „wyśpiewała" swą pierwszą nagrodę w 1968 r., zdobywając wyróżnienie na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenek i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie. Wkrótce potem związała się – na krótko – z grupą „Polne Kwiaty" i na dłużej z „Wagantami".

W 1972 roku **Anna Jantar** – taki pseudonim wybrała – rozpoczęła samodzielną karierę. Piosenka **„Najtrudniejszy pierwszy krok"**, którą w 1974 roku zadebiutowała na festiwalu w Opolu, nie otrzymała wprawdzie żadnej nagrody, ale zdobyła ogromną popularność i miano Piosenki Roku.

Od tej chwili kariera piosenkarki staje się jednym pasmem sukcesów; także poza granicami kraju. Anna Jantar zdobywa: III nagrodę na CISCO '74 w Castlebor, wyróżnienie w Lublanie, III nagrodę zespołową (wspólnie z M. Wróblewską i T. Woźniakiem) podczas Coupe d'Europe '74 w Villach, I nagrodę na budapeszteńskim festiwalu Made in Hungary '78 oraz II – w tym samym roku – na Interstudio '78 w Helsinkach. A w Polsce? Długogrające płyty „Tyle słońca w całym mieście" i „Za każdy uśmiech" przynoszą zaszczytne trofea – „Złotą Płytę". A kiedy w 1976 roku „Polityka" ogłosiła wyniki ankiety na najbardziej znanego poza granicami współcześnie żyjącego Polaka, nazwisko Anny Jantar znalazło się obok nazwisk Jarosława Iwaszkiewicza i Krzysztofa Pendereckiego.

W 1978 roku wydaje się, że popularność piosenkarki przygasa, ale wtedy Jantar „uderza" nową wersją przeboju „Jambulaya". Sukces! Kolejny album dla „Tonpressu", współpraca z „Budką Suflera" i z „Perfectem". W 1979 roku piosenka „Nic nie może przecież wiecznie trwać" zdobywa tytuł Przeboju Roku. Jesienią tego roku Anna Jantar wyjeżdża na koncerty do Stanów Zjednoczonych.

Stamtąd, 3 marca, pisze do córki: *Córeńko moja kochana! Dokładnie cztery lata temu wszyscy cieszyliśmy się bardzo twoim przyjściem na świat. Jestem pewna, że co najmniej tak samo jak wtedy – gdy śliczna, malutka kruszynka imieniem Natalia znalazła się już na zawsze z nami – będziemy cieszyć się Tobą przez całe życie...*

14 marca 1980 roku samolot, którym piosenkarka wracała do domu, rozbił się. Na cmentarzu „Słoneczną gwiazdę" żegnały tłumy. I do dziś, na jej grobie, pojawiają się świeże kwiaty. O Annie Jantar pamiętają nie tylko dawni jej fani, ale także młodzież, zauroczona melodyjnymi, romantycznymi piosenkami.

Z myślą o tych, którzy z niezmiennym wzruszeniem słuchają piosenek Anny Jantar, chcą znać jej życie i przebieg zawodowej kariery, utworzono dwa kluby: siedem lat temu w Bydgoszczy – **Klub Muzyczny „Anna–Natalia"** oraz rok temu **Klub Muzyczny im. Anny Jantar** przy „Polskich Nagraniach".

Kluby prowadzą różne formy działalności: akcje charytatywne, wydają miesięcznik „Klubowe Magazynki", organizują regularnie zloty klubowiczów. Raz w roku, 14 marca, wielbiciele Anny Jantar spotykają się w Warszawie, w gronie bliskich i przyjaciół piosenkarki. Wyjątkowo w tym roku spotkają się w Bydgoszczy, gdzie na rodzinnym domu Anny Jantar zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa.

Przypominamy: „Polskie Nagrania" wydały trzy kasety magnetofonowe – **„The best of Anna Jantar".** Ukazały się także dwa compacty – **„Nic nie może wiecznie trwać" z 20 piosenkami oraz „Wspomnienie"** z 14 piosenkami.

Dla osób zainteresowanych działalnością w klubach, podajemy adresy: Klub Muzyczny „Anna–Natalia" przy Wojewódzkim Ośrodku Kultury, 85–032 Bydgoszcz, ul. Toruńska 30 (prezes Krystyna Sierant) oraz Klub Muzyczny im. Anny Jantar PP „Polskie Nagrania", 01–249 Warszawa, ul. Goleszowska 6 (prezes Anna Tomasik) – do listu należy dołączyć znaczek.

Informujemy także, że również w Radomiu tworzy się klub Anny Jantar. Prosimy dzwonić do pana Ireneusza Surowieckiego, tel. 455–427 od 9.00 do 14.00 (oprócz dni wolnych).

Opracowała K.K.

Kolumnę opracował TOMASZ SOKOŁOWSKI

SPORT 24 GODZINY SPORT

Środa, 11.03.1992 r.

49 Mistrzostwa Seniorów w Szachach

Jacek Gdański – bezkonkurencyjny

Zapewne nikt nie spodziewał się takiego przebiegu mistrzostw. Po 15 rundach prowadził 22–letni zawodnik Piasta Słupsk Jacek Gdański, który wygrał wszystkie 5 partii. O klasie Jacka niech świadczy zwycięstwo z 4 rundy: grający czarnymi Dominik Pędzich uznał się za pokonanego po piętnastu posunięciach. Gdański wyprzedza swych najbliższych rywali – Wojtkiewicza i Czerwońskiego o 1,5 punkta.

W pojedynku na szczycie w 5 rundzie A. Czerwoński pokonał ubiegłorocznego mistrza Polski – Aleksandra Sznapika. Liderzy spotkają się dopiero w końcowych rundach turnieju, a więc finisz zapowiada się niezwykle interesująco. Kolejne miejsca zajmują: J. Przewoźnik, A. Maciejewski (ich partia jest odłożona) i R. Kuczyński, który również nie przegrał partii po 2,5 pkt. Dwa punkty mają: A. Sznapik, który jest obok Gdańskiego najbardziej bezkompromisowym zawodnikiem turnieju (dwa zwycięstwa ze Schmidtem i Matlakiem) oraz dwie porażki z Wojtkiewiczem i Czerwońskim, Dominik Pędzich, ubiegłoroczny wicemistrz Polski – Klaudiusz Urban oraz najmłodszy uczestnik turnieju – B. Macieja. Macieja wygrał w pierwszej rundzie z Matlakiem, zremisował ze Schmidtem oraz dobrze spisującym się w tym turnieju Czerwońskim, niestety, przegrał z Wojtkiewiczem i Seifertem. 1,5 pkt. zgromadzili: Seifert i Jaśnikowski. Tabelę turniejową z dorobkiem jednopunktowym zamykają: Włodzimierz Schmidt, któremu w turnieju wyraźnie się nie wiedzie oraz Matlak i Pańczyk.

Dzisiaj będzie rozegrana 7 runda, w której odbędą się pojedynki: Czerwoński – Schmidt, Seifert – Matlak, Przewoźnik – Sznapik, Jaśnikowski – Macieja, Pędzich – Maciejewski, Pańczyk – Kuczyński oraz Gdański – Urban.

O wiele bardziej wyrównany przebieg mają rozgrywane równolegle mistrzostwa juniorów. Każdy z juniorów po 4 rundach ma na swoim koncie porażkę. Prowadzi Ciemniak (3 pkt.) przegrał z zajmującym drugą lokatę Jaraczem. Jaracz dzieli swą lokatę z Siwcem i Oliwą, którzy również mają 2,5 pkt. Szansę dogonienia lidera ma Markowski, który ma odłożoną jedną partię.

W mistrzostwach nie startują szachiści z Częstochowy. Naszych zawodników będziemy mogli zobaczyć w akcji w meczu juniorów Częstochowa – Bielsko Biała. Mecz ten odbędzie się w dniach 14–15 marca w ZDK Kolejarz.

Trwają rozmowy z uczestnikami mistrzostw seniorów być może każdy amator będzie miał możliwość sprawdzenia się z mistrzami w symultanie. **(pp)**

Dzisiaj na Promenadzie odbędzie się finał wojewódzki w biegach przełajowych. W biegu uczestniczyć będą uczniowie szkół podstawowych i średnich. Reprezentacje szkół proszone są o zgłaszanie się do godz. 12.00

Zaproszenie dla uczniów

w miejscu rozpoczęcia biegu, tj. Szkole Podstawowej nr 2.

Bieg jest imprezą masową i liczba uczestników jest przewidziana na 300 – 400. Dziewczęta ze szkół podstawowych pobiegną na 1500 m, a chłopcy na 2500 m.

Natomiast dziewczęta ze szkół średnich pobiegną na 2000 m i 3000 m, a chłopcy na 3000 m i 5000 m.

(pp)

Ósmy marca na sportowo

W sobotę Automobilklub Częstochowa zorganizował Rajd dla Pań. W rajdzie startowało tylko pięć uczestniczek. Panie preferowały „maluchy", a tylko jedna jechała „fordem". Zwyciężyła Maria Nonas.

CZĘSTOCHOWA

449-75 (dz. sport.)

Puchar Polski

Piłkarskie święto w Pankach

We wtorkowym numerze „Dziennika..." zamieściliśmy rezultaty Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. Dziś pozostałe wyniki: LZS Uszyce – LZS Biskupiec 5:2, KS Motor Praszka Ib – LKS Orkan Strojec 3:7, LKS Deal Panki – KS Motor Praszka 5:4 (!).

Mecz w Pankach miał dramatyczny przebieg. Motor Praszka przyjechał w swym najsilniejszym składzie, ze swymi asami atutowymi: Świątkiem i Świtałą. Już w pierwszym kwadransie gry Motor uzyskał prowadzenie 2:0. Deal strzelił kontaktową bramkę, ale kolejne słowo należało do piłkarzy gości. Zawodnicy Dealu wyrównali na 3:3, doprowadzając do dogrywki. W dogrywce lepsi byli piłkarze Dealu, wygrywając całe spotkanie 5:4. Obie drużyny zaprezentowały dużo woli walki i ambicji oraz niezłe umiejętności. Bramki dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Pytel 4 i Chimuszkin 1. Ten ostatni jest byłym zawodnikiem pierwszoligowego klubu radzieckiego i od rundy wiosennej wzmocni szeregi piłkarzy z Panek. W zespole Dealu udanie zaprezentował się 15–letni Owczarek. Na mecz przyszło około 300 kibiców.

Mecze pucharowe rządzą się swoimi prawami, do sensacji doszło również w Borownie, gdzie miejscowy Świt pokonał, po dogrywce i rzutach karnych wyżej notowany LKS Znicz Kłobuck. Rekordowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Sparty Lubliniec, pokonując w meczu wyjazdowym LZS Pokój Sadów 12:1. Dwa mecze zakończyły się walkowerami. Aż w sześciu meczach, z dwunastu, doszło do dogrywek, a w pięciu z nich rzutów karnych.

Następna runda 1 kwietnia.

(pp)

Siatkówka w okręgu

W ósmej serii rozgrywek klasy okręgowej Raków II pokonał Koniecpol 3:1, a Sparta Szczekociny uległa AZS II 0:3.

* * *

W Mstowie przeprowadzono drugi turniej siatkarskiej młodzieży z udziałem trzech zespołów. SP Mstów wygrała 2:0 z Rakowem, AZS II skopiował ten wynik, a w finale młodzież AZS pokonała gospodarzy 2:0.

(es)

Tenis stołowy

Motor pierwszy na obu frontach

Na finiszu znajdują się wojewódzkie rozgrywki tenisa stołowego. Jak dotąd bez porażki grają zawodnicy Motoru Praszka i prawdopodobnie nie pozwolą odebrać sobie zwycięstwa w dwóch ostatnich seriach. W ostatniej kolejce praszczanie pauzowali, podobnie jak jedyny rywal – Skra. Grali za to pozostali i padły następujące rozstrzygnięcia: Rozwój Olszyna – Unia Kalety 3:10, Sparta Szczekociny – Liswarta Lisów 10:6, GOSiR Ciasna – Grom Poczesna 7:10.

Tabela

1. Motor	12	24	120:42
2. Skra	12	24	124:37
3. Grom	12	15	98:73
4. Ciasna	12	14	101:74
5. Sparta	12	10	66:92
6. Unia	12	7	75:116
7. Liswarta	12	4	54:114
8. Rozwój	12	0	30:120

W klasie wojewódzkiej Motor mistrzem będzie prawdopodobnie, w terenowej jego rezerwy już świętują awans do wyższej klasy. W ostatniej serii terenówki Motor II pokonał pewnie Lot Konopiska 10:4. Ruch Kochanowice wygrał z Koziegłowami 10:7 a Dobrodzień pokonał GOK Mykanów.

Tabela końcowa

1. Motor II	10	17	97:59
2. Ruch	10	12	75:79
3. Dobrodzień	10	11	74:77
4. Koziegłowy	10	11	70:76
5. Mykanów	10	7	63:77
6. Lot	10	2	57:98

(es)

Co nowego we Włókniarzu?

Transfery 1992

Wraz z zakończeniem sezonu żużlowego 1991 wśród kibiców „czarnego sportu" w Częstochowie zapanowała ogromna radość. Oto bowiem po wielu latach drużyna Włókniarza wywalczyła sobie prawo występowania w ekstraklasie (ostatnio występowała w niej w 1981 roku).

Niewątpliwie wielki udział w awansie biało–zielonych mają: Australijczyk **Todd Wildshire,** Amerykanin **Rick Miller** oraz dwóch żużlowców zza południowej naszej granicy – **Petr Vandirek i Roman Holoub.**

Bezkonkurencyjnie jeździł **Sławomir Drabik,** dla którego zeszły sezon był niewątpliwie najbardziej udany w jego karierze (zarówno w lidze, jak i poza nią).

Częstochowskiemu klubowi dostarczali również punktów zawodnicy, których znamy doskonale od lat: **Robert Przygódzki, Dariusz Rachwalik, Andrzej Puczyński i Józef Kafel,** a dzielnie sekundowali im – **Huras, Jurasik, Bykiewicz i Zaguła.**

Obecny skład Włókniarza znacznie różni się od ubiegłorocznego. Szeregi klubu opuścili: **Rachwalik, Kafel, Jurasik i Bykiewicz.** Nie zobaczymy również tego roku wśród biało–zielonych **Millera, Holouba** ani **Wildshire'a.**

Po zakończeniu sezonu zarząd częstochowskiego klubu rozpoczął rozmowy z kilkoma zagranicznymi zawodnikami. Zainteresowany był m.in. dalszymi występami Australijczyka, jednak do podpisania kontraktu nie doszło. Negocjacje prowadzone były również z innym Australijczykiem – **Craigiem Boysem,** ale i w tym przypadku nie doszło do sfinalizowania rozmów.

Pozyskano natomiast trzech zawodników z First Division. Są to: Amerykanin **Bobby Ott,** występujący ostatnio w Wimbledonie oraz dwóch Brytyjczyków – **Joe Screen** (Belle Vue) i **Mark Loram** (King's Lynn). Wszyscy trzej zakupieni zawodnicy byli w ubiegłym sezonie czołowymi żużlowcami klubów, których barwy reprezentowali. Jest więc nadzieja, że w sytuacji, gdy każdy z pierwszoligowych (i nie tylko) klubów dysponuje kilkoma światowej klasy zawodnikami i nasza drużyna włączy się do rywalizacji o czołową pozycję w lidze.

Kolejnym zagranicznym nabytkiem jest doskonale znany fanom częstochowskiego speedwaya **Petr Vandirek,** który po raz kolejny będzie miał okazję zdobywać dla biało–zielonych punkty.

W tym doborowym towarzystwie zobaczymy oczywiście naszego asa – **Stanisława Drabika,** który oprócz występów we Włókniarzu będzie mógł doskonalić swe niewątpliwie wysokie umiejętności w pierwszoligowym brytyjskim klubie Pool. Nie ma obawy, że jeżdżąc w Anglii Sławek będzie zaniedbywał naszą ligę. Nowy klub zobowiązał się bowiem do umożliwienia mu przyjazdu na każdy mecz ekstraklasy z udziałem Włókniarza.

Nadal występować w zespole będą **Robert Przygódzki** oraz **Andrzej Puczyński,** oraz znani nam już z „czarnego toru" młodzieżowcy – **Dariusz Huras i Artur Zaguła.**

Częstochowski klub dokonał również dwóch krajowych transferów. Zakupił mianowicie z poznańskiego Poloneza – **Cezarego Owiżyca** (wcześniej Stal Gorzów) oraz występującego dotychczas w barwach Śląska Świętochłowice – **Leszka Matysiaka.**

Skład biało–zielonych uzupełniają trzej młodzi zawodnicy, którzy dopiero co uzyskali żużlowe licencje. Czy **Piotr Ułamek, Artur Suchecki i Rafał Osumek** spełnią pokładane w nich nadzieje? Czas pokaże. Jak dotychczas młodzieżowcy byli słabym punktem naszej drużyny. Miejmy nadzieję, że to już przeszłość.

(su)

A klasa

Koszykówka

W przedostatniej kolejce koszykarskiej A–klasy prowadzący w tabeli zespół „Sportowca" dość niespodziewanie uległ „Skrze II" 68:80 (Jakubowski i Jandziłł po 22, Kowalski dla Sportowca 23 pkt.) i stracił pewność ostatecznego zwycięstwa. „Absolwent" nie zmarnował szansy i rozgromił „Koronę" 108:55 (Ferenc 38 pkt.). W Dobrodzieniu miejscowy KS uległ OKS Olesno 61:100 (Skrzydło dla OKS – 36 pkt.).

1. Sportowiec	11	19	995: 803
2. Warta	11	18	909: 788
3. Absolwent	10	18	959: 635
4. Skra II	10	16	833: 787
5. OKS	10	15	686: 649
6. Korona	11	12	713: 995
7. Dobrodzień	11	12	553:1076

(es)

Wydawca: „Drogowiec" Sp. z o. o. Redaguje kolegium: Dorota Steinhagen, Sławomir Węglewski, Barbara Zaleska, po. redaktora naczelnego Marian P. Rawinis, sekretarz redakcji: Emilia Zapała (Kielce, ul. Złota 3, tel. 466–89). Redaktor wydania: Czesław Kuśmierski, red. graficzny Andrzej Zawada. Adres redakcji: 42–200 Częstochowa 17, Al. NMP 43, tel. 449–88, 449–75, fax 496-81, telex 037730, skr. poczt. 560. Skład i druk: „Drogowiec" Sp. z o. o. Kielce, ul. Sienna 2, tel. centrala 516-51, red. dyżurny 506-62. Agencja Reklamowa: Częstochowa, tel. 446–86. Prenumeratę miesięczną i kwartalną prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu" na terenie województwa. Szczegółowe informacje: Częstochowa, tel. 450–38 wew. 24.